



Choć do wiosny i tradycyjnego wiosennego przeglądu warunków pracy jeszcze daleko, już dzisiaj przypominać, że w tej akcji powinniśmy, dla wspólnego dobra wziąć udział wszyscy! Im więcej ludzi, będzie zwracało uwagę na bezpieczeństwo pracy, im więcej potrafimy ujawnić potencjalnych zagrożeń, tym mniej będzie wypadków przy pracy!

Dlatego chyba nie czekając na wielką akcję, każdego dnia, na każdej zmianie, powinniśmy się wszyscy troszczyć o to, aby nasza praca była bezpieczna. A to znaczy współdziałać w poprawie warunków bezpieczeństwa i higieny pracy z administracją i społeczną inspekcją.

Rok 1976 był pomyślny w naszym zakładzie, jeżeli chodzi o poprawę bezpieczeństwa pracy. Najlepszym tego wskaźnikiem jest zmniejszenie ilości wypadków w roku 1976 o dziesięć, w porównaniu z rokiem 1975. Dlatego należy robić wszystko, aby rok 1977 był jeszcze omyślniejszy!

GAZETA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO • CELWISKOZY.

WSPÓLNY CEL

WYCHODZI 3 RAZY W MIESIĄCU • TARYFA KWARTALNA 250 ZŁ

Nr 3 (666)

31 stycznia 1977 r.

Rok XXV

Na tematy dnia

Dobry rok

Diugotrwała i systematyczna działalność, zmierzająca do poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy, przyniosła w roku 1976 dobre wyniki.

Dla poprawy bezpieczeństwa pracy, działa wielki aktyw społeczny, od grupowych społecznych inspektorów pracy i dyżurnych ochrony pracy, aż do zakładowego społecznego inspektora pracy.

Cała załoga zakładu bierze udział w współzawodnictwie międzyzmiannym „Pracujemy bez wypadku” i w międzyoddziałowym współzawodnictwie o puchary przechodnie „Wspólnego Celu” o dalszą poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy. W tym roku zakład brał udział w konkursie „Trójstopniowa metoda kontroli warunków pracy” organizowanym przez Głównego Inspektora Pracy CRZZ i redakcję miesięcznika „Przyjaciel przy pracy”.

Kierownicy, mistrzowie, brygadziści, cały nadzór nie szczędzi wysiłków, abyśmy pracowali bezpieczniej, a wypadków było mniej. I kiedy próbujemy podsumować ilość tych wysiłków, wydaje się, że wyniki ciągle są jeszcze niewspółmiernie małe.

Gdzie tkwią jeszcze duże rezerwy, co należy robić dalej, aby następowała dalsza, bardziej widoczna poprawa, a wypadków przy pracy było znacznie mniej?

(Dokończenie na str. 2)

Ukończyli 25 i 20 lat pracy w Celwiskozie

W pierwszej dekadzie lutego br. minie dwadzieścia pięć lat, jak rozpoczęli pracę w naszym zakładzie:

1 lutego — Zofia Bagdzińska z Oddziału Informacji Techniczno-Ekonomicznej,

2 lutego — Stefan Gaicki z Oddziału Przygotowalni Wiskozy,

4 lutego — Kazimierz Wojtczak z Wydziału Remontów.

W pierwszej dekadzie lutego br. minie dwadzieścia lat, jak rozpoczęli pracę w naszym zakładzie:

1 lutego — Mieczysław Zięba główny mechanik Zakładu i Jan Zajac ze Straży Pożarnej,

10 lutego — Aniela Kacoch z Oddziału Włóknieniarni.

Z tej okazji serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i powodzenia w życiu osobistym, życzy jubilatowi Dyrekcja i Samorząd Robotniczy.



Dwa razy do roku: z okazji Dnia Chemika i na zakończenie roku, otrzymują w naszym zakładzie tzw. nagrody jubileuszowe, pracownicy o długim stażu pracy. Na zdjęciu niżej grupa jubilatów, wyróżnionych w grudniu ub. roku. Od lewej: Jan Pieczonka z Wydziału Mechanicznego, Franciszek Zięba i Franciszek Prugar z Wydziału Wodno-Chemicznego, Ludwik Kolendo z Wydziału „El”, Jan Kaczmarczyk z Wydziału Elektrycznego i Władysław Ziółkowski z Oddziału Włóknieniarni. Wszyscy oni otrzymali nagrody za 25 lat pracy, z wyjątkiem Franciszka Zięby, który ma już za sobą 35 lat pracy zawodowej. Fot. Z. Adamski



W resorcie chemii pracowaliśmy najlepiej

30 grudnia ub. roku z okazji zbliżającego się Nowego Roku, odbyło się w Ministerstwie Przemysłu Chemicznego spotkanie z udziałem wicepremiera Kazimierza Secomskiego, na którym Minister wręczył listy uznania dla jednostek wyróżnionych za wyniki uzyskane w roku 1976.

Najlepiej w całym resorcie chemii pracowało Zjednoczenie Przemysłu Włókien Chemicznych „Chemitex”.

Dyrektor Zjednoczenia Zygmunt Ciesielski przesłał do naszego Zakładu list z podziękowaniami i życzeniami dla Kierownictwa i Załogi, stwierdzając, że osiągnięcia naszego Za-

kładu w roku 1976, w dużym stopniu przyczyniły się do sukcesu naszego przemysłu i życząc nam powodzenia w roku 1977.

A oto treść listu Ministra do Dyrektora Zjednoczenia:

— „W związku z uzyskaniem w roku bieżącym wyróżniających się wyników na wszystkich odcinkach Waszej działalności i osiągnięciem

(Dokończenie na str. 2)

Wspólne posiedzenie KZ PZPR i Rady Zakładowej

Wspólne posiedzenie plenarne Komitetu Zakładowego PZPR i Rady Zakładowej, na które zaproszeni zostali sekretarze POP, przewodniczący Rad Oddziałowych oraz kierownicy Wytwórni i Wydziałów, obradowało na temat programu wydajności pracy

i planu poprawy warunków placowych w roku 1977 w naszych zakładach.

Materiały te omawiane były poprzednio z aktywnym poszczególnych Wytwórni i Wydziałów, w pierwszej dekadzie stycznia br. W dyskusji przedstawiciele Wytwórni i Wydziałów nawiązując do opracowanych planów produkcyjnych i przeprowadzonych konsultacji, deklarowali dalszy wzrost wydajności pracy.

I sekretarz KZ PZPR Jerzy Stec podsumowując dyskusję, zwrócił m. in. uwagę na konieczność dalszej po-

prawy organizacji pracy, prawidłowej działalności służb pomocniczych, zwiększenie operatywności Działu Zapatrzenia i Działu Transportu oraz konieczność szybszego wykonania przez Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji maszyn i urządzeń, od których uzależniona jest realizacja planów produkcyjnych. Aby nasz Zakład mógł zrealizować plan produkcji wartości półtora miliarda złotych, cała Załoga będzie musiała pracować lepiej i wydajniej, aby ten cel osiągnąć przed zakończeniem br.

Jerzy Falborski

Wizyta

12 stycznia br. Zarząd Zakładowy ZSMP podejmował w zakładzie kadre i uczestników „Seminariów Zimowego” organizowanego przez pismo Zarządu Głównego ZSMP „Płomienie”.

Nasi goście zwiedzili zakład i spotkali się z aktywnym administracyjno-społecznym zapoznając się z produkcją, perspektywami rozwoju i działalnością socjalną Celwiskozy.

Interesowali się również działalnością organizacji młodzieżowej i jej formami działania.

Jan Nowak

Pierwsza narada ławników

8 stycznia br. odbyła się w budynku Sądu Wojewódzkiego narada sędziowsko-ławnicza, w czasie której ławnicy nowej kadencji na lata 1977-1980 złożyli ślubowanie.

Z naszego zakładu ławnikami Sądu Wojewódzkiego wybrani zostali: Jerzy Falborski, Marek Chwalibóg i Jerzy Jawurek.

Wybrano Radę Ławników w skład której weszło pięć osób, w tym Jerzy Falborski z naszego zakładu. W naradzie wziął udział sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Paweł Chochołak.

Franciszek Jur

Wicepremier JAN SZYDLAK odwiedził nasz zakład

Członek Biura Politycznego, sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, wicepremier Jan Szydłak, wziął udział 17 stycznia br. w plenarnym posiedzeniu Komitetu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze, którego tematem była efektywność potencjału produkcyjnego oraz kierunki modernizacji przemysłu w województwie jeleniogórskim do roku 1980.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KW PZPR Jerzy Paczowski. W godzinach rannych se-

ktretarz KC PZPR, wicepremier Jan Szydłak zwiedził w naszym zakładzie wytwórnię włókien syntetycznych, wytwórnię celulozy i wytwórnię włókien celulozowych i rozmawiał z robotnikami na temat warunków pracy i życia załogi. Sekretarzowi KC Janowi Szydłakowi towarzyszyli w czasie wizyty w naszym zakładzie I sekretarz KW Stanisław Ciosek, sekretarz KW Jerzy Paczowski, I sekretarz KM Janusz Bąbkiewicz i wojewoda Maciej Szadkowski.

Jerzy Falski

Wyniki giełdy racjonalizatorskiej

Na giełdę o tematyce BHP organizowaną przez Klub Techniki i Racjonalizacji, wpłynęło dziewięć projektów racjonalizatorskich. Przyjęto siedem z nich, dwa oddalono. Pierwszą nagrodę w wysokości 2.000 zł otrzymał zespół: inż. Irena Grała, Stanisław Dubicki i Władysław Janda za projekt pn. „Zmiana sposobu rozbiierania pras filtracyjnych”. Drugą nagrodę 1.500 zł przyznano Władysławowi Chmielowi, Marianowi Gilowi i Bolesławowi Rumce za projekt pn. „Urządzenie podające opakowania szklane do myjki tunelowej XMB 25”. Nagrodę trzecią w wysokości 1.000 złotych przypadła Lidii Piwińskiej za „Sygnalizator obciążenia transportu pneumatycznego nawiewu powietrza”.

Niezależnie od podanych nagród, twórcy otrzymali jednorazowe wynagrodzenia przyznane bezpośrednio na giełdzie.

Stanisław Warzecha

Listy do redakcji

Szafa na złom

— „Po wprowadzeniu przez Wydział Pomiarów i Automatyki zmian przy dozowaniu mleczka wapiennego do ścieków kwaśnych, szafa kontrolno-pomiarowa została odłączona i jest obecnie nieczynna. W tej sytuacji pozostawienie jej na tym miejscu jest niecelowe a że koszt jej jest zapewne dość znaczny, trzeba by pomyśleć o innym jej zastosowaniu lub odstąpieniu innemu zakładowi. Oczekujemy wyjaśnienia na łamach „Wspólnego Celu” w tej sprawie. Aleks — pracownik Wydziału Wodno-Chemicznego”.

— „Odpowiadając na notatkę korespondenta w sprawie zagospodarowania szafy pomiarowej w oczyszczalni ścieków, informuję że zostanie ona złomowana w lecie 1977 r.

Aktualnie oczyszczalnia ścieków pracuje według nieco odmiennej technologii, od tej jaką pierwotnie zaprojektowano, a ta nie sprawdziła się jeszcze w trudnych warunkach zimowych.

Pośpiech w likwidacji obiektu byłby w tych warunkach błędem technicznym, gdyż nie ma absolutnej pewności, że nie będzie on już potrzebnym. Przy okazji wyjaśniam, że szafy nie da się zagospodarować w innym miejscu, a sytuacja jaka wytworzyła się, jest wynikiem ulepszeń, wprowadzonych na podstawie doświadczeń eksploatacyjnych.

Można zarzucić wyspecjalizowanemu biurowi projektów, wadliwe rozwiązanie procesu, skoro zakład znalazł lepsze rozwiązanie, w oparciu o własne koncepcje. Przypadki nietrafnego doboru rozwiązania przez instytucje wyspecjalizowane, występują częściej, zwłaszcza w dziedzinie automatyzacji. Jest tak — jak sądzę — dlatego, że ta sfera technicznego działania jest stosunkowo młoda, bez długoletniej tradycji i gotowych schematów, a zatem na tym gruncie trudniej ustrzec się od błędów. Na tle braku tradycji w automatyce, dochodzi niekiedy do takich sytuacji, że zakłady pracy

(Dokończenie na str. 2)

Stefan WIETECKI

Stefan Wietecki otrzymał Nagrodę Roku i uznany został najlepszym pracownikiem zakładu w roku 1976.

Pracuje w Wydziale Elektrycznym od grudnia 1953 r. początkowo jako elektryk, od dziesięciu lat jest brygadzią. Pracę w naszym zakładzie podjął po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Zawodowej i krótkim okresie pracy w „Elektromontażu”.

W roku 1976 wyróżnił się wraz ze swoją brygadą przy remoncie i uruchomieniu skomplikowanej aparatury i urządzeń elektrycznych, instalacji do napędu roziągu krajarek i karbikarki w Oddziale Elany, instalacji do nowo zabudowanego wózka suwnicy węglowej, współdziałal przy instalowaniu suwnicy centralnego oddziału i wielu innych pracach.

Dobra, sumienna praca zawodowa i oddanie w pracy społecznej, to główne zalety najlepszego pracownika roku 1976.

Stefan Wietecki jest przewodniczącym Oddziałowej Rady Związkowej i członkiem Egzekutywy Podstawowej Organizacji Partyjnej Wydziału.

Za wyniki w pracy zawodowej i społecznej odznaczony został Srebrną Odznaką członka BPS, Odznaką Przewodnika Pracy, Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików i Medalem XXX-lecia PRL.

Tekst M. K., zdjęcie Z. A.



KARTKA Z KALENDARZA

5 stycznia br. minęła trzydziesta czwarta rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej, która odegrała przełomową rolę w walce narodu polskiego o wyzwolenie spod hitlerowskiego jarzma...

Po Wincętych Fudalim i Jerzym Szafrąńskim, dzisiaj dzieli się swoimi wspomnieniami Józefat Jakubiak, maszynista turbin w Wydziale „EP”.

Wspomnienia członka PPR



— „Mój ojciec — mówi Józefat Jakubiak był członkiem Polskiej Partii Robotniczej. Został aresztowany przez gestapo w roku 1943. Zginął w obozie.

Kiedy w roku 1946 przyjechałem na Ziemię Zachodnią, rozpocząłem pracę w Zakładach Wapienniczych w Wojcieszce. Spotkałem się tam z Polakami, którzy wrócili z Francji i Belgii...

W Wojcieszce była prężna organizacja partyjna. Nie mieliśmy lokalu partyjnego, podzieleni więc „na dziesiątki” zbieraliśmy się w prywatnych mieszkaniach na zebrania.

W roku 1947 zostałem nieetatowym instruktorem Komitetu Powiatowego w Złotoryi, brałem udział w organizacji referendum i w pierwszych wyborach do Sejmu.

Do Zjednoczenia Partii w Zakładach Wapienniczych w Wojcieszce Polska Partia Robotnicza liczyła już 120 członków. Kiedy powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zostałem wybrany I sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej w III Oddziale, a następnie w roku 1949 przeniesiony zostałem do pracy w Komitecie Powiatowym PZPR w Złotoryi...

Do pracy w „Celwiskozi” zgłosiłem się w roku 1953. Obecnie jestem sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej Wydziału, w którym pracuję zawodowo, jako starszy maszynista turbin.

Marian Kotlarek

Wspomnienia jubileuszowe

5 stycznia br. minęło dwadzieścia pięć lat, jak rozpoczął pracę w naszym zakładzie Tadeusz Majchrzak — obecnie brygadziśta ślusarzy w Oddziale Przygotowalni Wiskozy.

W roku 1954 zostałem zastępcą kierownika Domu Młodego Robotnika przy ul. Henryka Pobożnego w Jeleniej Górze, gdzie w budynkach oddzielonych po „Służbie Polsce”, Celwiskoza zorganizowała hotel dla swoich pracowników.

Była jednak już wtedy w hotelu przy ul. Henryka Pobożnego duża grupa młodzieży dobrej, zdolnej, inteligentnej, chętnej do pracy. Wielu z nich pozostało, jak Stanisław Sej, który wówczas był przewodniczącym Samorządu Robotniczego DMR, Józef Kruk, Jan Maciak i właśnie Tadeusz Majchrzak.

Niedawno przeglądając stare zdjęcia z tamtych czasów, znalazłem jedno, które przypomina, jak to było w roku 1955... Przedstawia ono młodzież DMR maszerującą w pochodzie pierwszomajowym.

W jednym z pierwszych szeregów rozpoznałem na zdjęciu Tadeusza Majchrzaka. Przyjechał do Jeleniej Góry, po ukończeniu szkoły zawodowej, początkowo pracował przy rozruchu Oddziału Wiskozy, potem był mistrzem produkcji.

Dwadzieścia pięć lat pracy w jednym i tym samym oddziale pozwoliło Tadeuszowi na doskonałe poznanie wszystkich tajemnic aparatury oraz urządzeń i bardzo dobre wykonywanie obowiązków.

Stanisław Kozar



Pierwszy wypadek po pięciu latach

20 grudnia ub. roku przerwany został piękny okres, pięciu lat pracy Wydziału Pomiarów i Automatyki, bez wypadku.

Ileokroć poprzednio w rozmowach z Kierownikiem Wydziału, pytaliśmy, o źródła tego sukcesu, otrzymywaliśmy odpowiedź, że to przede wszystkim zasługa Załogi, składającej się z wysokiej klasy fachowców...

A jednak wypadek, któremu uległ 20 grudnia ub. roku mechanik aparatury pomiarowej Bogusław Brzegowy to dobre mniemanie o całej załodze mocno nadwyrężył.

Był on bowiem dowodem, że właśnie pracownik Wydziału Pomiarów i Automatyki, tym razem nie przestrzegając podstawowych przepisów bezpieczeństwa pracy.

Tego dnia Bogusław Brzegowy zestrąjał w Oddziale Alkalicacji nowo założone na prasie odciskającej ług z papki alkaliceleulozy, regulatory poziomu. Stojąc około 1,5 metra od prasy, obserwował wahańa poziomu w wannie...

Jak stwierdza się w protokole po wypadku, Bogusław Brzegowy na

pewno wiedział z wieloletniego doświadczenia, że prasa rozpryskuje ług. Nie założył jednak okularów ochronnych, do czego był zobowiązany, zgodnie z udzielonym mu instruktażem.

W tym czasie osłona pod naporem papki uniosła się, zawiesiła przypadkowo na śrubie a następnie pod wpływem drgań opadła, rozpryskując niewielką wprawdzie ilość ługu, która jednak zachłapała oko Bogusławowi Brzegowemu a w konsekwencji uczyniła go przez dwadzieścia dni niezdolnym do pracy.

Komisja badająca przyczyny wypadku stwierdziła, że zwinął nie tylko Bogusław Brzegowy, gdyż nie założył okularów ochronnych, ale uznała za przyczynę pośrednią niesprawnność prasy i nie przykrycie osłony.

Uchronić pracowników przed powtórzeniem się podobnego wypadku przy pracy ma omówienie wypadku z pracownikami Wydziału Pomiarów i Automatyki oraz wyciągnięcie wniosków administracyjnych w stosunku do winnych wypadku.

Bronisław Ralo

Z Wytwórni, Oddziałów i Wydziałów

W ODDZIALE BELOWACZEK

W grudniu została zainstalowana ostatnia z sześciu, nowych bębnowych nawilżarek, produkcji jugosłowiańskiej. Dzięki tej modernizacji, obecnie odbiory otrzymują włókno o najlepszej wilgotności i stabilności.

Folia, którą produkuje się w Oddziale pokrywa własne zapotrzebowanie na worki foliowe do pakowania tetry sanitarnej. Niestety brak surowca nie pozwala na rozszerzenie produkcji folii i dostarczenie jej na rynek wewnętrzny.

W WYDZIALE BUDOWLANO-ANTYKOROZYJNYM który w II półroczu 1976 roku zajął pierwsze miejsce we współzawodnictwie o poprawę warunków bhp...

Adam Zielski

W resorcie chemii

(Dokończenie ze str. 1)

wysokiej dynamiki rozwojowej, składam na Wasze ręce, Obywatelu Dyrektora, serdeczne podziękowanie i gratulacje dla Kierownictwa i Pracowników Zjednoczenia oraz dla Kierownictwa i Załóg wszystkich podległych jednostek organizacyjnych.

W szczególności oceniam z uznaniem Waszą aktywność i inicjatywę, w zakresie maksymalnego wykorzystania posiadanych zdolności produkcyjnych, czego wynikiem jest uzyskanie wysokiego wzrostu wydajności pracy.

Ufam, że równie wydajna i efektywna praca będzie celem Waszej działalności, także w przyszłości.

Z okazji Nowego Roku 1977 — w imieniu Kierownictwa Resortu i w swoim własnym — składam Pracownikom całej branży najserdeczniejsze życzenia powodzenia i sukcesów w pracy zawodowej oraz zdrowia i pomysłowości w życiu osobistym.

K.

Dobry rok

(Dokończenie ze str. 1)

Pierwsza sprawa to moim zdaniem konieczność przejścia w działalności społecznej na rzecz ochrony pracy, od ilości do jakości. Musi się więc poprawić działalność wielkiej rzeszy społecznych inspektorów pracy, musi to być praca systematyczna, na co dzień, szczególnie w grupach związkowych.

Sprawa druga — to moim zdaniem zwrócenie uwagi na bezpieczeństwo pracy, również w mniej „ważnych”

komórkach zakładu. Wygląda na całkowitą anomalię, że największy współczynnik częstotliwości wypadków w roku 1976 miał Dział Zbytu (130,43) i że spośród siedmiu wypadków, jakie miały miejsce w Dziale Socjalnym, aż sześć wydarzyło się... w stolówce.

Sprawa trzecia — to dalsze wpajanie zasad bezpiecznej pracy wszystkim pracownikom, aby nie było lekceważenia bezpieczeństwa, nieuwagi, rutyniarstwa i innych objawów, powodujących wiele wypadków „niepotrzebnych”, których w zasadzie bardzo łatwo było uniknąć.

Stefan Karski

Co czytać?

— „W Indonezji po przewrocie 1965 roku rozpętany został terror antykomunistyczny, w wyniku którego poniosło śmierć ponad 300 tysięcy ludzi. Podczas „tygodnia długich noży” w Iraku po obaleniu Kassema, dziesiątki tysięcy komunistów zostało zamordowanych przez sfanatyzowany motłoch. Ale nawet w krajach, gdzie metody rządzenia są mniej krwawe, represje i terror trwają ciągle. Oto rząd sudański, który doszedł do władzy w wyniku przewrotu kierowanego przez siły lewicy, delegalizuje na początku 1971 roku partię komunistyczną, zapelnia więzienia jej działaczami, a w kilka miesięcy później, wykorzystuje pretekst nieudanego puczu grupy wojskowych, by rozpętać krwawy terror i zlikwidować przywódców komunistycznych”.

KSIĄŻKA STANISŁAWA BRODZKIEGO pt. „MĘŻOWIE I ŻONY STANU” JEST DO WYPOŻYCZENIA W ZWIĄZKOWEJ BIBLIOTECE BELETRYSTYCZNEJ W NASZYM ZAKŁADZIE. AUTOR OPISUJE W NIEJ WZLOTY I UPADKI MĘŻÓW STANU CAŁEGO NIEMAL ŚWIATA.

Listy do redakcji

(Dokończenie ze str. 1)

dysponują czasem lepszą kadrą i większym doświadczeniem, niż wspomniane biura projektowe.

Nie oznacza to jednak, że mogą podejmować się rozwiązywania kluczowych problemów. Nie mają na to ani sił ani środków. Taki stan rzeczy nie jest właściwy, gdyż prowadzi do nietrafnych lub wręcz błędnych rozwiązań, długich okresów wzdrażania, wzrostu kosztów inwestycji, lecz nie rękuję niestety, rychłych zmian na lepsze. Główny pomiarowiec — inż. P. Siąkowski.

W odpowiedzi na notatkę pt. „Marnotrawstwo”

— „Dzięki notatce uprzątnięto celulozę, narażoną na niszczenie. Dodatkowo wyjaśniam, że z uwagi na trudności w otrzymywaniu sukcesywnie celulozy, tj. po 4-5 wagonów każdego dnia, u głównego dostawcy, powstały zaległości w dostawach.

W pierwszych dniach grudnia Zakładem Celulozy w Świeciu, Polskie Koleje Państwowe do wykonania zaległych dostaw podstawyło wahało, tzn. pociąg składający się z 23 wagonów towarowych. Wahało takie, zawierające 700 ton celulozy, nadeszło do naszego Zakładu 5 grudnia, w niedzielę. Dyrekcja wspólnie z Działem Transportu zmobilizowała wiele sił i środków i spowodowała, że otrzymane wahało z celulozą zostało w terminie tj. w ciągu 8 godzin rozładowane.

Prawda jest, że nie posiadamy magazynów, więc celulozę składowano na rampach, w szopie i gdzie się dało, a więc i we wście, koło komina. Nie było też czasu, ani odpowiednich ludzi, na solidne poukładanie przedmiotowej celulozy, bowiem przy jej rozładunku, spakowanego w 200-kilogramowe bele, pracowali robotnicy i urzędnicy, którzy nigdy tego nie robili. Stąd część celulozy, zamiast pod zadaszeniem, znalazła się obok i została narażona na działanie warunków atmosferycznych. Dopiero w wyniku notatki ob. M. Siwiczewa Dział Transportu zmobilizował i uprzątnął rozrzuconą celulozę, narażoną na śnieg i deszcz. Osobiście żałuję, że nie zrobiono tego znacznie wcześniej na prośby i postulaty Działu Zaopatrzenia.

Kierownik Działu Zaopatrzenia — J. Trzeciak”.

OD REDAKCJI

Cieszymy się, że notatka korespondenta podziałała, ale nie zgadzamy się z niektórymi wywodami listu Kierownika Działu Zaopatrzenia. Każdy towar a tym bardziej podstawowy surowiec do produkcji włókna: celulozę, należy układać starannie, bela koło beli i to się nazywa magazynowanie czy składowanie. Wszelkie inne sposoby rzucańa bel, byle jak, przynoszą więcej strat niż pożytku i nie mogą mieć miejsca w szanującym się Zakładzie, do którego to miana — myślę — pretenduje również Celwiskoza.

Dlatego nie podoba się nam nadal, nawet obecny sposób „składowania” bel celulozy, bardzo niechlujny; jak bądź zrobiony, chociaż wszystkie bele są już pod dachem. Wielokrotnie zalecano, aby w przypadkach, kiedy w czynnie społecznym pewne prace wykonują niefachowcy, znajdował się również na miejscu fachowiec, który dozorował by, czy praca przebiega prawidłowo, oraz który udzielał by fachowych rad. Czy takiego fachowca przy wyładowywaniu celulozy w niedzielę, 5 grudnia ub. roku nie było? Dlaczego?

Nie jest natomiast prawdą, że robotnicy i urzędnicy, którzy nigdy tego nie robili, nie byli w stanie wyładować celulozy i solidnie ją poukładać w szopie. Przecież solidność, musi być podstawowym warunkiem przy wykonywaniu każdej pracy, również — a może nawet tym bardziej — pracy wykonywanej w czynnie społecznym.

I na koniec jeszcze jedna uwaga. W żadnym słowniku polskim nie ma, że 23 wagony kolejowe z celulozą to „wahało”. Po co więc straszyć nową, wymyśloną (nie wiem przez kogo?) biurokratyczną nazwą, skoro można powiedzieć pięknie po polsku, że pociąg z celulozą miał aż 23 wagony!



GAZETA SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO CELWISKOZY „WSPÓLNY CEL” w Jeleniej Górze, ul. K. Młarki 43, tel. 240-21 wewn. 258 odznaczona: Złotą Honorową Odznaką Związku Zawodowego Chemików, medalem Ministerstwa Przemysłu Chemicznego „Za zasługi dla samoobrony” i Odznaką Zasłużonego dla Celwiskozy. Komitet Redakcyjny: redaktor naczelny — Stanisław Kozar, zastępca redaktora naczelnego — Zbigniew Adamski, Edmund Adamski, Bolesław Bar, Stanisław Borzęcki, Andrzej Grzelak, Roman Małecki, Zdzisław Rześniowiecki, mgr Jadwiga Trzeciakowa.

NASI KORESPONDENCI PISZA

Tutaj są rezerwy

— „Skoro szukamy rezerw, dobrze byłoby przejrzeć się, jak wiele marnuje się cennych surowców podczas wyładunku i załadunku. Wprowadzenie przy tych czynnościach, większej gospodarności i troski o nasze wspólne mienie, zaoszczędziłoby tysiące i setki złotych. Na drogach zakładowych, porzucano w czasie transportu wiele koksu, przy torach wiele celulozy, slarczanu sodu i soli glauwerskiej. Zresztą tereny przy torach

to również cały magazyn złomu. Leża tam m. in. koła suwnicy i ramy z urządzeń wiskozowych.

Kiedy towar leży, porzucony przy torach, odpowiedzialni tłumaczą to przeważnie w ten sposób, że było go za dużo w wagonie i trzeba było wyładować. Nikt jednak nie usprawiedliwia się, dlaczego te „resztki” pozostawiono i nikt następnie nimi się nie interesuje. Gdyby po gospodarsku podchodzić do tych spraw, wywołilibyśmy poważne rezerwy!

Michał Kulczycki.

Też... wiata

— „W ostatnim numerze „Wspólnego Celu” przeczytałem, że naprzeciw portierni przy ul. K. Miarki stoi wiata i jest brudna. Ale stoi i daje schronienie, można zamieść i będzie czysta.

— Gorzej jest przy drodze wodociągowej od Osiedla Pomorskiego do Goduszyna, gdzie są dwa przystanki, jeden po lewej, drugi po prawej stronie, daleko od siebie, a wiata jest tylko na jednym z nich. W czasie niepogody, kiedy ktoś schroni się do tej wiaty, a ma autobus po drugiej stronie, nie zawsze może zdążyć. Ja mam już sześćdziesiąt lat i w kolanach mnie strzyka, bo 25 lat biegałem w tą i tamtą stronę do Cel-

wiskozy z Goduszyna i z Celwiskozy do Goduszyna.

Na domiar złego, jakieś cymbały urządziły sobie diabelski taniec na dachu wiaty i już żadna miotła nie pomoże, bo dach był szklany i nie została po nim ani jedna cała szymba. Gdzie się więc schronić przed wiatrem, deszczem i... ludzką głupotą? Kowalski.—

Pisz do nas o sprawach swojego Oddziału

Jaki był rok 1976 — w zakładzie i w domu?

JOZEF MAJKA — kierownik Oddziału Regeneracji Ługu:

— „Rok 1976 był dobry dla Oddziału: wymieniliśmy szereg wyeksploatowanych urządzeń na nowe. Między innymi przeprowadziliśmy wymianę klarownika ługu, wymieniliśmy jonitowych, urządzeń natryskowych na wyparkach, wykonaliśmy rekonstrukcję i modernizację dozownika wapna.

Przyczyniło się to do dalszej poprawy warunków bhp. Wielkim sukcesem Załogi Oddziału była praca — cały rok bez wypadku.

W życiu osobistym za największy sukces roku uważam opanowanie jazdy na nartach przez moją żonę Emilię. I teraz cała już nasza rodzinka: żona, dwóch synów i ja, spędzamy każdą wolną chwilę „na deskach”.

NATALIA BIJAS — księgową:

— „W 1976 roku nastąpił dalszy wzrost wkładów pracowniczych w Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej, które na koniec roku wynosiły 12.365.000 zł. Kasa wypłaciła pracownikom w roku 1976 pożyczki na kwotę 17 milionów. Jak wiemy, każdy pracownik ma prawo do pożyczki w wysokości trzykrotnej sumy wkładów, plus wysokość jednomiesięcznych poborów. Warunkiem jednak jest brak zadłużenia w kasie.

W życiu osobistym było wiele wydarzeń, za najważniejsze uważam to, że dwukrotnie zostałam babcią...”

LESZEK PODYMA — mistrz Wydziału Wódno-Chemicznego:

— „Osiągnięciem roku w naszym Wydziale jest wykonanie instalacji, umożliwiającej ploatorne wykorzystanie wód popłucznych. Pozwoli to na zmniejszenie poboru wody z rzek, oraz zmniejszenie opłat, jakie ponosi Zakład za wodę. Godnym podkreślenia jest fakt, że monterzy i słuszarze Wydziału sami ułożyli rurociąg i zabudowali dwie pompy. Urochomienie instalacji nastąpi w I kwartale br.

W życiu osobistym przeżyłem dla mnie był ślub mojej najstarszej córki Elżbiety. Były chwile, kiedy uswiadomiłem sobie, że lata jednak mijają bardzo szybko...”

HELENA ZAREMBUK — laborantka:

— „Rok 1976 był trudny dla laborantek z sekcji włókien celulozowych. Zakłócenia w produkcji zmuszały do wykonywania wielu dodatkowych analiz kontrolnych, wprowadzone zostały również stałe analizy chemiczne związane z produkcją tetry sanitarnej.

W życiu osobistym wielką radość sprawił mi mąż, który z okazji rocznicy naszego ślubu podarował mi w prezencie srebrne sztućce...”

Notowała Jadwiga Trzeciakowa

Dokąd wybrać się na wczasy?

Dokąd w tym roku wybierzemy się na wczasy? Chociaż dopiero kończy się styczeń, czas aby znaleźć odpowiedź na to pytanie, zwłaszcza że urlopy wykorzystujemy w różnych miesiącach, a im plan wcześniej zrobiony, tym realizacja lepsza!

Dział Socjalny proponuje nam w roku 1977 wiele ciekawych miejscowości i różne formy.

Na pierwszym planie, jak zawsze — Ustka. Planuje się, że urlopy w domkach campingowych w tej miejscowości nadmorskiej spędzi w tym roku 880 osób, na siedmiu turnusach, od początku czerwca do połowy września.

Uzyskano również 60 miejsc na sześciu turnusach w stałym Ośrodku Wczasowym „Pomorze” w Ustce. Dla



Propozycji dużo — każda ciekawa

tych którzy najlepiej wypoczywają nad morzem, będzie jeszcze w sezonie siedem turnusów w Sarbinowie Morskim, dla 110 osób, oraz po sezonie dwa turnusy dla 100 osób, o ile zapadnie ostateczna decyzja, że przyczepy samochodowe zostaną tam przewożone i będą spełniały rolę domków campingowych.

150 osób będzie mogło skorzystać z wczasów FWP w różnych miejscowościach, które proponuje nam Fun-



dusz Wczasów, prawdopodobnie, jak w roku ubiegłym; w Wiśle, Zakopanem, Pobierowie, Mielnie itp.

Już od kilku lat, cieszą się dużym powodzeniem u pewnej dość licznej grupy pracowników naszego Zakładu, wczasy sycylijskie — pod namiotami. W tym roku 150 osób będzie mogło w ten sposób odpocząć we Wieleńcu nad pięknym jeziorem w województwie zielonogórskim.

W ubiegłym roku wielu zwolenników miały wczasy campingowe w Starzych Jabłonkach w województwie olsztyńskim nad jeziorem Szlag i w Zamrzeniu nad jeziorem Koronowskim w ośrodku Bydgoskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego.

W tym roku zarezerwowano dla pracowników naszego Zakładu jeden domek campingowy 4-osobowy w Starzych Jabłonkach, przez sześć turnusów, łącznie dla 24 osób, oraz 10 miejsc na siedmiu turnusach w Zamrzeniu.

Dział Socjalny będzie również dysponował w okresie letnim, pewną ilością miejsc na wczasy, organizowane indywidualnie, w ośrodkach wczasowych innych zakładów.

Będzie również można spędzić urlop na wczasach za granicą: w Feldbergu w NRD i w Mariańskich Łaźniach w CSRS (od 18 lipca do 1 sierpnia — 37 miejsc).

Dla żeglarzy, jak co roku, zorganizowany zostanie obóz żeglarski, tym razem we Wieleńcu, 20 kajakarzy wyruszy na spływ, dla zwolenników narciarstwa zorganizowane zostaną wczasy na Szyndzielni w Beskidach.

Na siedmiomiodniowych wczasach świątecznych będzie wypoczywało 160 osób.

Tak więc propozycji nęcących jest wiele. O każdej z nich napiszemy jeszcze bardziej szczegółowo, w miarę jak zdobędziemy potrzebne informacje.

Zbigniew Adamski

Ogłoszenia

Unieważnia się zgubioną przepustkę zakładową nr 2422 wystawioną dla Bogusława Brzegowego.

Unieważnia się zgubioną przepustkę zakładową nr 972 wystawioną dla Franciszka Blaszczyka.

Unieważnia się zgubioną książeczkę odzieżową wystawioną dla Stanisława Marezek.

Unieważnia się zgubioną przepustkę zakładową nr 5727 wystawioną dla Mirosława Englerd.

Unieważnia się zgubioną przepustkę zakładową nr 2377 wystawioną dla Stanisława Malinowskiego.

Unieważnia się zgubioną przepustkę zakładową wystawioną dla Mieczysława Lisa.

W razie znalezienia prosimy o zwrot przepustek do Działu Kadr a książeczek odzieżowej do Działu Zaopatrzenia.

ROZMAITOŚCI NIE DO GINKI DO GINKI

KARTKI „ZE SŁONCEM”

W drugiej dekadzie stycznia br. do redakcji nadeszły kartki następującej treści:

— „Serdeczne pozdrowienia z V Międzynarodowych Zawodów Skibobowych w Zakopanem, przesyła Jaś wraz z ekipą”.

— „Serdeczne pozdrowienia dla Redakcji ze Szczawnicy przesyła Kazimierz Sartys”.

NASI PISZA

W nr 3 kwartalnika „Włókna Chemiczne”, wydawanego przez Instytut Włókien Chemicznych w Łodzi, wśród wielu ciekawych artykułów fachowych, warto również przeczytać artykuł mgr Tadeusza Panasia pt. „Charakterystyka i zastosowanie wysoko- i średnio- i niskopiętnej przędzy poliuretanowej elaston, produkcji ZWCh „Celwiskoza”.

NASZE ZWYCZAJE (ZŁE)

Niedawno odnowiona została szatnia w Oddziale Alkalicacji. To pięknie i przyjemnie się teraz w niej przebywać. Tym bardziej więc rażą pewne braki.

I tak nie ma kto naprawić kranu, z którego woda leje się bez przerwy. Również i wentylacja w szatni nie najlepsza. Kiedy pracownicy myją się, para zalega pomieszczenie. az.

NIE CZEKAJ — ZGAŚ TERAZ!

Bardzo podobała nam się akcja, którą podjęło ostatniej wolnej soboty Studio 2, a która miała na celu zachęcenie wszystkich pałacych, do porzucenia tego nałogu. Chociaż więc 50% redaktorów „Wspólnego Celu” jeszcze wciąż pali i zatruwa życie drugiej części, niepalącej, podejmujemy w „Rozmaitościach” akcję „NIE

CZEKAJ — ZGAŚ TERAZ”, w której propagować będziemy hasła Studia 2.

Pierwsze hasło w tytule notatki. Drugie: ŚWIAT BEZ DYMU JEST PIĘKNIJSZY!

KRYSTYNA Fot. Z. Adamski



Kalendarz „Wspólnego Celu” 1977 rok

STYCZEŃ	LUTY	MARZEC	KWIECIEŃ	MAJ	CZERWIEC
1 S NOWY ROK 2 N IZYDORA	1 W Ignacego 2 S Marii 3 C Błażeja 4 P Andrzeja 5 S Agaty 6 N DOROTY	1 W Albina 2 S Heleny 3 C Kunegundy 4 P Kazimierza 5 S Adriana 6 N RÓŻY	1 P Grażyny 2 S Franciszka 3 N RYSZARDA	1 N ŚWIĘTO PRACY	1 S Konrada 2 C Erazma 3 P Leszka 4 S Karola 5 N WALERII
3 P Danuty 4 W Eugeniusza 5 S Edwarda 6 C Kacpra 7 P Juliana 8 S Seweryna 9 N MARCELINA	7 P Ryszarda 8 W Piotra 9 S Cyryla 10 C Jacka 11 P Lucjusza 12 S Eulalii 13 N GRZEGORZA	7 P Tomasza 8 W Beaty 9 S Franciszka 10 C Cypriana 11 P Konstantego 12 S Bernarda 13 N BOŻENY	4 P Wacława 5 W Ireny 6 S Wilhelma 7 C Rufina 8 P Dionizego 9 S Mai 10 N WIELKANOC	2 P Zygmunta 3 W Antoniny 4 S Floriana 5 C Ireny 6 P Jana 7 S Gizelli 8 N STANISŁAWA	6 P Pauliny 7 W Roberta 8 S Medarda 9 C BOŻE CIAŁO 10 P Bogumila 11 S Feliksa 12 N JANA
10 P Jana 11 W Matyldy 12 S Erwina 13 C Weroniki 14 P Feliksa 15 S Pawła 16 N WŁODZIMIERZA	14 P Zenona 15 W Jowity 16 S Danuty 17 C Donata 18 P Szymona 19 S Konrada 20 N LEONA	14 P Leona 15 W Ludwika 16 S Izabeli 17 C Patryka 18 P Edwarda 19 S Józefa 20 N KLAUDII	11 P PONIEDZ. WIELK. 12 W Juliusza 13 S Przemysława 14 C Justyny 15 P Bazylego 16 S Julii 17 N ROBERTA	9 P Grzegorza 10 W Izydora 11 S Mamerta 12 C Dominika 13 P Serwacego 14 S Bonifacego 15 N ZOFII	13 P Lucjana 14 W Walerego 15 S Wita 16 C Aliny 17 P Laury 18 S Marka 19 N PROTĄZEGO
17 P Antoniego 18 W Piotra 19 S Henryka 20 C Fabiana 21 P Agnieszki 22 S Wincentego 23 N RAJMUNDA	21 P Eleonory 22 W Marty 23 S Romany 24 C Macieja 25 P Wiktora 26 S Mirosława 27 N GABRIELA	21 P Lubomira 22 W Bogusława 23 S Feliksa 24 C Marka 25 P Marii 26 S Teodora 27 N LIDII	18 P Bogusławy 19 W Adolfa 20 S Czesława 21 C Feliksa 22 P Leona 23 S Jerzego 24 N FIDELISA	16 P Andrzeja 17 W Weroniki 18 S Eryka 19 C Piotra 20 P Bazylego 21 S Tymoteusza 22 N HELENY	20 P Bogny 21 W Alicji 22 S Paulina 23 C Wandy 24 P Jana 25 S Lucji 26 N JANA
24 P Felicji 25 W Pawła 26 S Polikarpa 27 C Przybysława 28 P Walerego 29 S Zdzisława 30 N MACIEJA	28 P Fortunata	28 P Anieli 29 W Wiktoryna 30 S Amelii 31 C Balbiny	25 P Jarosława 26 W Marzeny 27 S Zyty 28 C Walerii 29 P Piotra 30 S Katarzyny	23 P Iwony 24 W Joanny 25 S Urbana 26 C Filipa 27 P Jana 28 S Jaramira 29 N ZIARNO ŚWIĘTA	27 P Władysława 28 W Leona 29 S Piotra 30 C Emilii
31 P Jana				30 P Feliksa 31 W Petroneli	

WIADOMOŚCI SPORTOWE



Przed rozpoczęciem sezonu praca na wszystkich frontach

Piłkarze MZKS Jelenia Góra wszystkich zespołów, rozpoczęli pod kierunkiem swoich trenerów, przygotowania do wiosennej rundy rozgrywek sezonu 1976/77.

Zajęcia pierwszej drużyny, jak już pisaliśmy w poprzednim numerze gazety, objął Stanisław Zagrodnik. Zajęcia są prowadzone z dużym natężeniem, dla uzyskania przez piłkarzy kondycji i podniesienia techniki. Pierwsze mecze sparingowe planowane są w lutym, również w lutym piłkarze wyjadą na dwutygodniowe zgrupowanie kondycyjno-szkoleniowe do Świeradowa Zdroju, gdzie nastąpi końcowy etap przygotowań do meczów mistrzowskich. Runda wiosennych rozgrywek rozpocznie się w marcu.

Bardzo pilnym zadaniem na wiosnę będzie podniesienie poziomu zespołu rezerwowego, który gra w klasie wojewódzkiej. Zajęcia tego zespołu prowadzi mgr Tadeusz Gawin trener II klasy, który w jesieni z dobrym wynikiem zajmował się pierwszą drużyną.

Planuje się wzmocnienie składu MZKS Ib najbardziej zaawansowanymi juniorami oraz przeprowadzenie selekcji zawodników. Chociaż trudno będzie uratować drużynę Ib przed spadkiem do niższej klasy, ze względu na bardzo złą aktualnie pozycję w tabeli, ale podejmiemy wszelkie możliwe kroki, dla poprawy tej po-

zycji i przygotowania zespołu, który w przyszłości mógłby być zapleczem dla pierwszej drużyny. Władze piłkarskie, dla zachowania między poszczególnymi klasami rozgrywkowymi automatycznego awansu, drużyn które zajmą pierwsze miejsca na zakończenie rozgrywek, od następnego sezonu planują połączenie w klasie W, grupy jeleniogórskiej z wałbrzyską i wrocławską z legnicką. Mistrzowie tych połączonych grup awansować będą automatycznie do klasy M, oprócz tego awansują mistrzowie grup opolskiej i zielonogórskiej. Jest to decyzja słuszna, która powinna wpłynąć pozytywnie na poziom rozgrywek.

Do pracy z juniorami starszymi i młodszymi Zarząd Klubu wyznaczył Andrzeja Żytkę. Jest to na pewno bardzo odpowiedzialny odcinek pracy, który powinien być otoczony szczególną opieką Zarządu Sekcji, juniorzy powinni bowiem stale wzmacniać zespoły starsze, aby nie było w przyszłości potrzeby sięgania po piłkarzy z innych klubów.

Zajęcia z trampkarzami będzie prowadził instruktor Stanisław Głogowski, zastąpiony bramkarzem Karkonoszy i Dolnoślązaka.

Mieczysław Cybulski będzie pełnił rolę koordynatora do spraw szkolenia młodzieży i będzie współpracował ze wszystkimi zespołami. Bazą główną szkolenia naszych piłkarzy jest Ośro-

dek Sportowy Gwardii, z którego korzysta również Lechia Piechowice. Instruktor do spraw odnowy w Sekcji MZKS jest dawny, wieloletni piłkarz Świt i Unii Kazimierz Do-

maradzki. Dobrze by było, gdyby mógł on stosować najnowsze metody odnowy, do czego konieczne jest wyposażenie w odpowiedni sprzęt i akcesoria. Michał Klonowicz

NASZ KONKURS — PLEBISCYT

Wybieramy najlepszego sportowca MZKS 1976 r.

Jak już informowaliśmy w poprzednich numerach „Wspólnego Celu”, również za rok 1976 wybierzemy w redakcyjnym plebiscytcie najlepszego sportowca MZKS Jelenia Góra. Plebiscyt jest dwuetapowy. W pierwszym etapie poszczególne sekcje: kolarska, zapasów i piłki nożnej typują pięciu najlepszych zawodników swojej dyscypliny. Spośród typowanej w ten sposób piętnastki (po pięciu z każdej sekcji) działacze, do których zwróci się redakcja, wybiorą najlepszego sportowca Klubu.

W poprzednim numerze podaliśmy pięciu najlepszych w MZKS kolarzy, dzisiaj najlepsi w pozostałych dwóch sekcjach:

ZAPASY:

1. Mirosław Złotkowski — mistrz Dolnego Śląska w wadze +100 kg w kategorii młodzieżowej, zawodnik pierwszej ligi indywidualnej, członek kadry i reprezentant kraju, sklasyfikowany przez PZZ na czwartym miejscu w swojej kategorii wagowej, pierwszy w challengu naszej gazety.

2. Mirosław Wiczorkiewicz — wicemistrz Dolnego Śląska w kategorii

młodzieżowej, członek kadry, zawodnik pierwszej ligi indywidualnej seniorów i młodzieżowej, sklasyfikowany na drugim miejscu w kraju w wadze 74 kg, piąty w challengu „Wspólnego Celu”.

3. Zbigniew Mielniczuk — zdobywca złotego medalu na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Poznaniu, mistrz Dolnego Śląska i strefy, zwycięzca dwóch turniejów ogólnopolskich, siódmy w challengu „Wspólnego Celu”.

4. Andrzej Janicki — brązowy medalista Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Poznaniu, mistrz Dolnego Śląska i strefy w kategorii młodzików.

5. Krzysztof Pardus — dziewiąty w challengu „Wspólnego Celu”, czwarty w wadze 36 kg na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Poznaniu.

PIŁKA NOŻNA:

1. Adam Należyty,

2. Andrzej Kowal,

3. Jerzy Jończy,

4. Tadeusz Kocniowski,

5. Ryszard Stelmazak,

6. Kazimierz Sakowicz.

Stanisław Kozar



MIROSLAW ZŁOTKOWSKI

Fot. J. Chrobak

Bardzo ciekawą imprezą były I Zimowe Igrzyska Zakładów Pracy organizowane w Jakuszycach przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych. Wzięli w niej również udział sportowcy Koła TKKF naszego zakładu, którzy w kilku konkurencjach zajęli punktowane miejsca.

W grupie przedszkolaków w biegu narciarskim Piotr Ogórek zajął pierwsze miejsce a Jurek Ogórek miejsce piąte.

Wśród dziewcząt w kategorii od siedmiu do czternastu lat Ewa Kulej zajęła trzecie a Kwieta Bublewicz piąte miejsce.

Wśród mężczyzn w kategorii od 19 do 35 lat Zbigniew Rasiewicz był czwarty, Wolfgang Neisser w kategorii powyżej 35 lat drugi a Walter Judka trzeci.

Był to dopiero pierwszy etap Zimowych Igrzysk WRZZ obejmujący tylko biegi narciarskie płaskie. W lutym w Lubawce odbędą się konkurencje alpejskie i skibobowe, a w marcu w Karpaczu zakończy Igrzyska impreza rekreacyjna. Zb. Ras.

Sport w TKKF

Bardzo dobre wyniki uzyskali nasi skibobisci w V Międzynarodowych Zawodach Skibobowych o Złotą Płozę Tatr w Zakopanem, które ze względu na haliak, przeniesione zostały do Bukowiny Tatrzańskiej. W slalomie gigantycznym zwyciężył Schubert Austria, drugi był Barglik — Zakopane, trzeci Zdzisław Ogórek a piąty Wiesław Majewski obydwa z naszego TKKF. Lo-

katy pozostałych naszych zawodników: 16. Jan Nowak, 22. Ryszard Szotek, 35. Zdzisław Kietka.

W slalomie gigantycznym kobiet, dwa pierwsze miejsca zajęły Austriaczki, trzecie miejsce zajęła nasza zawodniczka, która wyprzedziła wszystkie rywalki krajowe.

W slalomie specjalnym z naszych zawodników Zdzisław Ogórek zajął miejsce 2, Wiesław Majewski — 4, Jan Nowak 11, Jan Szotek 15. W łącznej klasyfikacji „O Złotą Płozę” nasi zawodnicy zajęli następujące miejsca: 2. Zdzisław Ogórek, 3. Wiesław Majewski, 12. Jan Nowak, 18. Ryszard Szotek.

Po tych zawodach na Mistrzostwa Świata, które odbędą się 24-26 lutego w Austrii z naszego TKKF zakwalifikowali się Zdzisław Ogórek i Wiesław Majewski. Joten.

Przepisy dla twojej kuchni — tanie — smaczne — zdrowe

MARIA SAFAL POLECA:
ZRAZY NELSONSKIE

Na cztery osoby: 3/4 wyżyłowanej wołowiny bez kości, 1/2 kg ziemniaków, 1/8 kg cebuli, 1/8 kg masła, 1/4 litra śmietany, 15 ziarenek pieprzu, 1/4 kg grzybków świeżych (mogą być pieczarki) lub 6 dkg grzybków suszonych.

Mięso wyżyłowane kraje się na kawałki grubości małego palca, następnie obrane ziemniaki kraje się na plasterki, parzy gorącą wodą, którą natychmiast należy odlać, grzyby świeże należy oczyścić, obmyć i pokrajać, jeżeli mamy grzyby suszone należy je przedtem namoczyć w wodzie a wodę wlać do rondla. W alu-

miniowym rondelku podgrzać kawałek mięsa, a gdy się dostatecznie rozgrzeje, kłaść najpierw warstwę mięsa, potem warstwę cebuli, warstwę ziemniaków, warstwę grzybów, wreszcie łyżkę sklarowanego masła, popieprzyć i posolić i na to znów kłaść kolejne mięso, cebulę itd., aż 3/4 rondla się wypełni. Każdy kawałek mięsa należy przedtem zbić wałkiem. Rondelkę szczelnie nakryć pokrywką i pozostawić na wolnym ogniu pół godziny. Rondelkiem potrząsać aby kawałki mięsa ze spodu wyrzucić na wierzch, by się nie przypalily. Kiedy ziemniaki będą miękkie, wlać śmietanę, zagotować parę razy i podawać do stołu.

ROZRYWKI UWAGSŁOWK POD RED. J. NELSONSKIEGO

ZNACZENIE WYRAZÓW:

POZIOMO: 1. spis spraw w sądzie danego dnia, 5. pisarz, 8. rzeka w Czechosławacji, prawy dopływ Wagu, 9. wełna owcza, 11. zasypka naskórna, 14. koźlonogi bożek grecki, 16. samochodowa trąbka, 17. paczka.

PIONOWO: 1. wartość, znaczenie, 2. polityk, mówca, historyk, twórca literackiej prozy rzymskiej, 3. lisi apartament, 4. żywiol biurowy, 5.

6. wiersz miłosny, 7. poręka na wekslu, 10. góry na granicy Azji i Europy, 12. pierwiastek chemiczny, 13. polny, koło kina, 14. baran, 15. czołg.

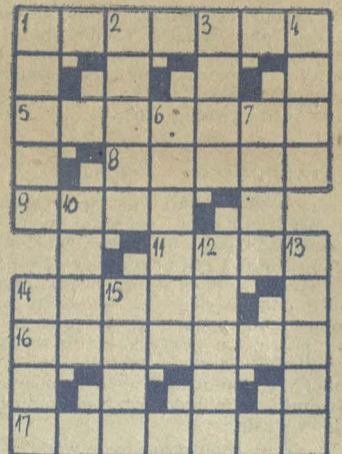
Rozwiązania krzyżówki należy składać w redakcji do 10 lutego br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania rozlosowany zostanie bon książkowy.

Podajemy prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 35:

POZIOMO: idylla, Arad, krew, dragon.

PIONOWO: piramida, rysak, karawana, droga.

Spośród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, bon książkowy wylosował Krzysztof Kuchnia.



Kalendarz „Wspólnego Celu” 1977 rok

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 P Haliny 2 S Urbana 3 N JAKKA	1 P Piotra 2 W Gustawa 3 S Augustyna 4 C Dominika 5 P Marii 6 S Sławy 7 N DOROTY	1 C Idziego 2 P Stefana 3 S Izabelli 4 N ROZALII	1 S Danuty 2 N TEOFILA	1 W WSZYSTKICH ŚW. 2 S Bohdana 3 C Sylwii 4 P Karola 5 S Elżbiety 6 N FELIKSA	1 C Natalii 2 P Pauliny 3 S Franciszka 4 N BARBARY
4 P Teodora 5 W Karoliny 6 S Lucji 7 C Cyryla 8 P Elżbiety 9 S Weroniki 10 N FILIPA	8 P Cyriaka 9 W Romana 10 S Borysa 11 C Zuzanny 12 P Klary 13 S Diany 14 N ALFREDA	5 P Doroty 6 W Beaty 7 S Reginy 8 C Marii 9 P Piotra 10 S Łukasza 11 N JAKKA	3 P Teresy 4 W Rozalii 5 S Placyda 6 C Artura 7 P Marii 8 S Pelagii 9 N LUDWIKA	7 P Antoniego 8 W Sewera 9 S Ursyna 10 C Andrzeja 11 P Marcina 12 S Renaty 13 N STANISŁAWA	5 P Saby 6 W Mikołaja 7 S Marcina 8 C Marii 9 P Leokadii 10 S Julii 11 N DAMAZEGO
11 P Ołgi 12 W Jana 13 S Ernesta 14 C Marcelina 15 P Henryka 16 S Eustachego 17 N BOGDANA	15 P Marii 16 W Rocha 17 S Mirona 18 C Heleny 19 P Juliana 20 S Bernarda 21 N JOANNY	12 P Gwidona 13 W Eugenii 14 S Cypriana 15 C Albina 16 P Edyty 17 S Justyna 18 N IRENY	10 P Pauliny 11 W Emilia 12 S Eustachego 13 C Teofila 14 P Kaliksta 15 S Jadwigi 16 N GAWLA	14 P Serafina 15 W Alberta 16 S Gertrudy 17 C Salomei 18 P Anieli 19 S Elżbiety 20 N FELIKSA	12 P Adelajdy 13 W Lucji 14 S Alfreda 15 C Celiny 16 P Albiny 17 S Olimpij 18 N GRACJANA
18 P Kamila 19 W Wodzisława 20 S Czesława 21 C Daniela 22 P ŚWIĘTO ODRODZ. 23 S Apolinarego 24 N KINGI	22 P Cezarego 23 W Filipa 24 S Jerzego 25 C Luizy 26 P Marii 27 S Józefa 28 N AUGUSTYNA	19 P Januarego 20 W Filipiny 21 S Hipolita 22 C Tomasza 23 P Tekli 24 S Gerarda 25 N AURELIJ	17 P Wiktora 18 W Juliana 19 S Piotra 20 C Ireny 21 P Urszuli 22 S Korduli 23 N TEODORA	21 P Janusza 22 W Marka 23 S Felicjy 24 C Jana 25 P Erazma 26 S Konrada 27 N WALERIANA	19 P Urbana 20 W Dominika 21 S Tomasza 22 C Zenona 23 P Wiktorii 24 S Adama i Ewy 25 N BOŻE NARODZ.
25 P Jakuba 26 W Hanny 27 S Julii 28 C Wiktora 29 P Olafa 30 S Ludmiły 31 N IGNACEGO	29 P Jana 30 W Róży 31 S Bohdana	26 P Justyny 27 W Kosmy 28 S Marka 29 C Michała 30 P Zofii	24 P Rafała 25 W Ingi 26 S Lucjana 27 C Iwony 28 P Tadeusza 29 S Euzebi 30 N ZENOBII	28 P Grzegorza 29 W Błażeja 30 S Maury	26 P SZCZEPANA 27 W Jana 28 S Teofili 29 C Tomasza 30 P Saby 31 S Sylwestra
			31 P Urbana		